

Od Redakcji

Po zakończeniu swej – trwającej 19 lat – funkcji Gubernatora FED, 17 września 2007 roku Alan Greenspan wydał książkę o proroczym tytule *The Age of Turbulence. Adventures in a New World*¹. W szerokim spectrum rozważań Autora nie znajdziemy koncepcji „czarnego łabędzia”, a tym bardziej perturbacji wywołanych pandemią COVID-19, ani – nie mającego jeszcze osobliwej nazwy ale rozległego – kryzysu w konsekwencji inwazji Rosji na Ukrainę. Po wybuchu kryzysu kredytów subprime A. Greenspan zwątpił w potęgę rynku i doktrynę, że regulacje są złe, a rynek nieomylny. Stwierdził wtedy, że „Jesteśmy świadkami zdarzającego się raz na 100 lat kredytowego tsunami”. Dziś, gdy ceny gazu czy energii elektrycznej rosną wielokrotnie – w ciągu niespełna roku – a przedsiębiorcy, konsumenci i politycy domagają się radykalnych interwencji państw, ryzyko poważnych zakłóceń mechanizmu rynkowego jest nieporównywalnie większe i nie ogranicza się bynajmniej do rynku finansowego. Zresztą turbulencje 2022 roku mają znacznie szerszy wymiar niż tylko ekonomiczno-finansowy, bowiem powiązane są z kształtowaniem nowego układu sił supermocarstw po naruszeniu tzw. bi-polarnej równowagi geopolitycznej USA-ZSRR. Równoległe do megaprocesów – z udziałem supermocarstw – przyspieszają procesy zmian społecznych związanych np. ograniczaniem społecznej ruchliwości wewnątrz- i między-pokoleniowej, zwiększaniem nierówności „biedni vs bogaci”, a także akceleracją migracji ludności nawet w wymiarze interkontynentalnym, wpływające na struktury i preferencje społeczeństw bogatych (np. Francja, Szwecja, Włochy). Okazuje się także, że gdy zabraknie charyzmy postaci wręcz symbolicznych (np. królowej Elżbiety II) odżywiają dążenia do zerwania sekularnych relacji imperialnych (np. Australia, Irlandia). Wreszcie wpływ złożonych oddziaływań informacyjnych, w tym ekspansja populizmu, prowadzą do erozji integracji krajów nie mogących samodzielnie konkurować z obecnymi i przyszłymi supermocarstwami. Wszystko to sprawia, że znacząco wzrasta niepewność jutra, a zarządzanie ryzykiem klasycznymi metodami jest coraz trudniejsze – a nawet „ryzykowne”. Tym bardziej, że zakłócenia łańcuchów dostaw i horrendalne zmiany warunków gospodarowania stawiają pod znakiem zapytania powstrzymanie procesów degradacji środowiska i niekorzystnych zmian klimatu. Konkludując te rozważania można przywołać znany w socjologii paradoks A. Giddensa o tym, że „zbyt wielki jest dy-

¹ Polskie wydanie: Alan Greenspan, *Era zawirowań. Krok w nowy wiek*, Wydawnictwo Muza, 2008.

stans pomiędzy konkretami życia codziennego a abstrakcyjnym ryzykiem przyszłości”, przynajmniej dopóki się nie zmaterializuje. W tym kontekście coraz trudniej o konieczną sprawczość postulatów Wojciecha Młynarskiego „Róbmy swoje...”.

Niestety, nie mając praktycznie żadnego bezpośredniego wpływu na zdarzenia i procesy, o których mowa w poprzednim akapicie, Redakcja „Bezpiecznego Banku” „robi swoje”. W udostępnianym numerze publikujemy sześć artykułów oraz sprawozdanie z debaty organizowanej w ramach cyklu Europejskiego Kongresu Finansowego.

Numer otwiera artykuł laureata konkursu na najlepszą pracę doktorską BFG, poświęcony polityce ujemnych nominalnych stóp procentowych w kontekście ryzyka systemowego. Trzy kolejne artykuły traktujące o regulacjach zostały przygotowane przez autorki będące nie tylko badaczkami, ale także osobami zaangażowanymi w działalność instytucji sieci bezpieczeństwa. M. Marcinkowska pisze o próbach włączenia ryzyka ESG do unijnych regulacji ostrożnościowych dla banków, M. Kozińska charakteryzuje pionierskie doświadczenia w stosowaniu procedury *resolution* i upadłości w sektorze bankowym na przykładzie Sberbank Europe AG, wreszcie A. Dobrzańska ocenia unijną propozycję w zakresie *resolution* dla zakładów ubezpieczeń na tle BRRD. Dodam, że opracowanie A. Dobrzańskiej antycypuje nowe obowiązki i zadania Bankowego Funduszu Gwarancyjnego w nawiązaniu do projektu dyrektywy UE włączającej zakłady ubezpieczeń do system *resolution*.

Z kolei w opracowaniu M. Body poruszana jest kwestia kredytów mieszkaniowych ze stałym i zmiennym oprocentowaniem w wybranych krajach Europy. Część poświęconą „Problemom i poglądom” zamyka tekst A. Dżuryka traktujący o biznesowym przypadku europejskich obligacji zabezpieczonych.

W części „Miscellanea” E. Kulińska-Sadłocha na tle debaty przedstawicieli banków i członków ogniw sieci bezpieczeństwa omawia problemy i wyzwania dotyczące regulacji ostrożnościowych oraz działań nadzorczych związanych z ryzykami ESG.

PT Czytelnikom, życzę interesującej lektury!

Redaktor Naczelny
Jan Szambelańczyk